

# Patryk Skoczyński, Kolejny

kolejny wers, kolejny takt  
tysiące myśli, milion mantr  
nie można dotknąć dźwięku fal  
myśl biegnie deszczem  
łza spływa deszczem  
gdy słyszę pierwsze słowa twoich kłamstw

opowiedz mi , patrząc mi w oczy  
cokolwiek to jest, niech pożre już mnie  
do gardła się rzuć  
bo wolałbym już poczuć to  
niż patrzeć jak się czaisz  
czy starczy mi odwagi  
patrzeć jak krwawisz  
zachowując zimną krew

siłę mam  
pójde sam  
prawdę ćпам  
mimo ran  
i mogę obiecać  
nie zobaczysz mnie tam  
gdzie przypomnę ci się

trochę za późno będę szedł  
nic nie zostawiam  
nie wrócę, nie

siłę mam  
pójde sam  
prawdę ćпам  
mimo ran  
prawdę ćпам  
mimo ran

wybrzmiało  
za mało  
słów z których życie wyrwało  
i nagle zmieniło jak w dym  
gdy jeszcze kochałem  
gdy słowom jeszcze ufałem  
naiwnie  
gubiłem się w tym

kolejny wers, kolejny takt  
tysiące myśli, milion mantr